

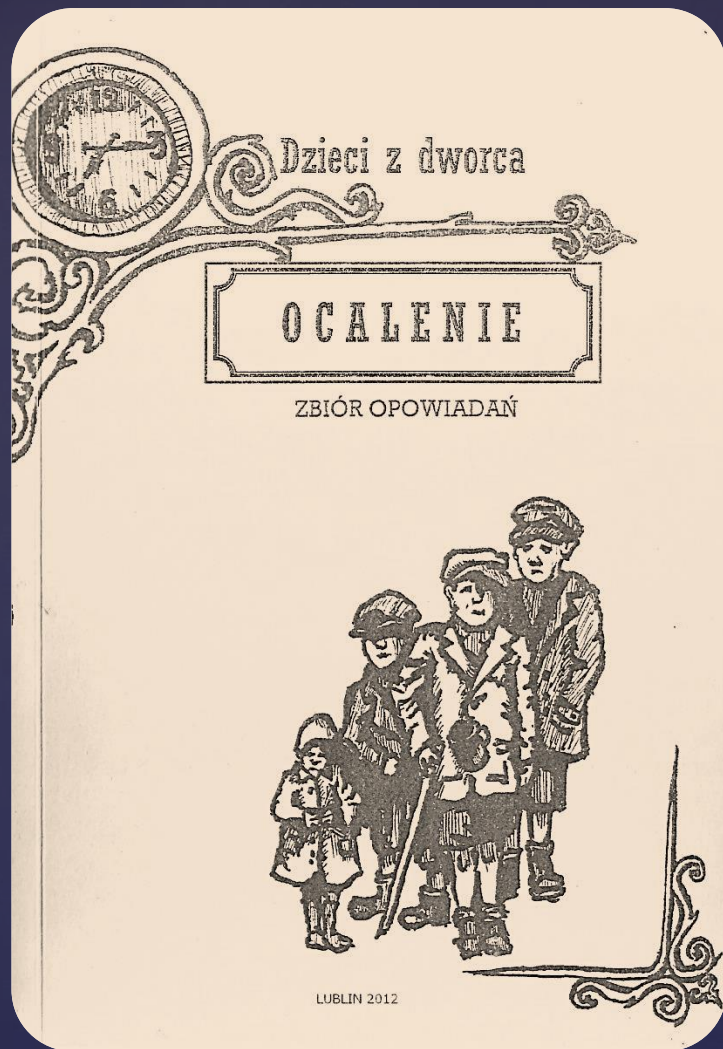
**Projekt młodzieży
z IX Liceum
Ogólnokształcącego
im. M. Kopernika w Lublinie
i
Ostrovsky High School
w Raanana**

Opracowała:

Anna Lipska

nauczycielka języka polskiego

w IX LO im. M. Kopernika w Lublinie



„Dzieci z dworca OCALENIE”

to zbiór opowiadań napisanych przez młodzież z IX Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Lublinie we współpracy z uczniami z zaprzyjaźnionej szkoły Ostrovsky High School w Raanana.

Całość składa się z części polsko-angielskiej i angielskiej.

Okładka zbioru opowiadań



Dzieci z dworca
OCALENIE
Zbiór Opowiadań
Młodzieży z IX Liceum Ogólnokształcącego
im. Mikołaja Kopernika w Lublinie
i
Ostrovsky High School w Raanana

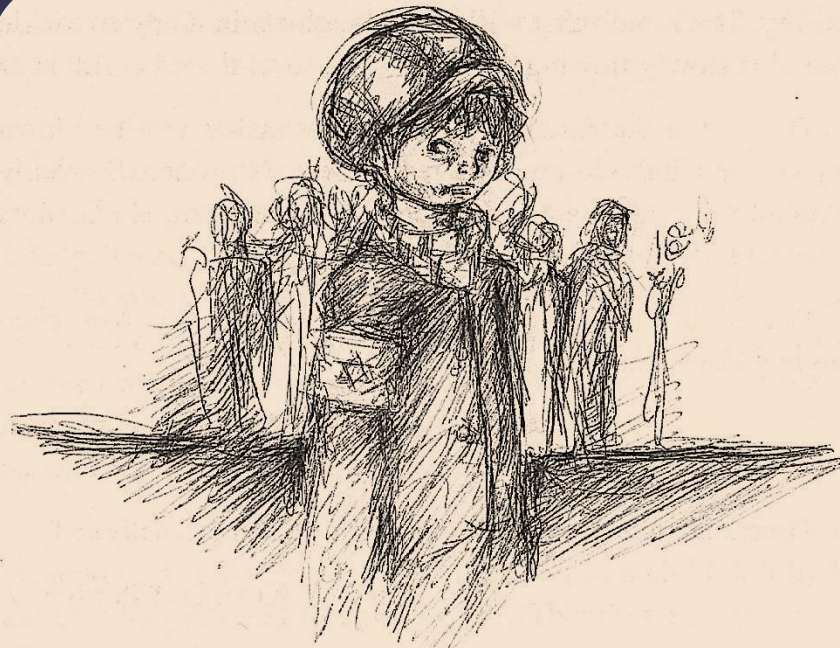
Patroni:

OŚRODEK
BRAMA
GRODZKA



TEATR NN





**OPOWIADANIA MŁODZIEŻY
Z OSTROWSKY HIGH SCHOOL
W RAANANA**

**W RAANANA
Z OSTROWSKY HIGH SCHOOL
OPOWIADANIA MŁODZIEŻY**

„Matki kryły je, gdzie popadło – pod słomą, pod koce, pod spódnice. To tu, to tam rozlegały się nagle krzyki, dzieci wyłaziły z ukrycia i gubiły się wśród tłumu już spisanych, a spisane, na odwrót, uciekały od swoich matek. Niektóre kobiety, chcąc uratować swoje dzieci przewoziły chłopców przebranych za dziewczynki i odwrotnie...W końcu dzieci odebrano matkom i odesłano w niewiadomym kierunku. Obóz jęczał dniem i nocą: zdawało się, że cały świat runie za chwilę od rozdzierających łkań i krzyków”

J.Grabowska: Dzieci i małeletni więźniowie w obozie koncentracyjnym Stuthoff

Pomysł opowiadań zrodził się na lekcji języka polskiego, na której dyskutowaliśmy o losie dzieci w „obozach śmierci” i ich życiu po wojnie. Bliższe poznanie tych historii umożliwiły nam również warsztaty w Muzeum na Majdanku na terenie byłego obozu koncentracyjnego.

W projekcie wzięły udział dwie klasy maturalne. Opowiadania były ciekawe bardzo ciekawe, przejmujące, pisane z zaangażowaniem emocjonalnym. Początkowo nie planowaliśmy ich wydawać, jednak wraz ze zbliżającą się 10. rocznicą współpracy ze szkołą izraelską, narodził się pomysł wspólnej publikacji. Młodzież ze szkoły w Raanana przyjęła naszą propozycję udziału w projekcie.

Przy wsparciu nauczycieli języka angielskiego uczniowie naszej szkoły przetłumaczyli teksty swoich opowiadań na język angielski, co umożliwiło ich zrozumienie przez młodzież z Izraela i zainspirowało do napisania własnych tekstów. Wtedy publikacja była kompletna, realizowała ideę porozumienia polsko-izraelskiego.

Zbiór opowiadań uzyskał numer ISBN i został wydany w liczbie 100 egzemplarzy. Całość zaprezentowaliśmy na spotkaniu z młodzieżą izraelską, która gościła u nas w październiku 2012 roku na wyjątkowym spotkaniu w ramach przypadającej rocznicy współpracy obu szkół.



Teksty, które wyszły spod pióra polskich uczniów, są fikcyjne. To wymyślone przez nich historie oparte na czterech symbolach: okularach, walizce, opasce z gwiazdą Dawida i Torze. Teksty młodzieży z Izraela były oparte na wspomnieniach ich bliskich. Ich rodziny bezpośrednio zostały dotknięte koszmarem wojny, gdyż niejednokrotnie były one ofiarami Holokaustu. Te opowiadania są prawdziwe, bo inspirowane tragiczną historią narodu żydowskiego.

My – dzieci holokaustu

Tę straszną wojnę można było przeżyć. Nazywam się Naomi Szakar, mam trzynaście lat i jestem na to dowodem. Jednak doświadczyć tego nie oznacza zostawić za sobą, w przeszłości. Są rzeczy, które towarzyszą nam do końca życia – nie da się o nich tak po prostu zapomnieć. My, dzieci holokaustu, przeżywamy ten koszmar każdego dnia. Wystarczy jedna rzecz, jakiś przedmiot i wszystko zaczyna się od początku...

Od wojny minęły trzy lata. Kilka dni temu jechałam z ciotką pociągiem. Do naszego przedziału na jednej ze stacji dosiadł się starszy pan z długą brodą. W rękę trzymał walizkę. Prawie taką samą, jaką miał kiedyś mój ojciec, tylko że ta była zadbana i nowa. Gdy ją zobaczyłam, natychmiast przeniosłam się w czasie do 1942 r. Walizka taty była zużyta, podziurawiona, odrywały się od niej kawałki materiału, którym została obszyta. Przypominam sobie, że zawsze nosił w niej Torę, którą bardzo często wyjmował i czytał. Trzymał w niej również ulubioną harmonijkę, będącą prezentem od jego dziadka. Zawsze byłam ciekawa, co jeszcze kryje się w tej tajemniczej i nietykalnej walizce. Tata nie rozstawał się z nią i nigdy nie pozwolił mi zajrzeć do środka, a ja przez to nie mogłam zaspokoić swojej ciekawości.

Pamiętam jak dziś tamten dzień, gdy przyszli zabrać nas na Umschlagplatz, by potem wpełznąć do wagonów i wywieźć do obozu na pewną śmierć. To było już wtedy, gdy ludzie zdawali sobie sprawę z tego, co oznacza to miejsce. Nikt nie miał złudzeń. Razem z nami było młode małżeństwo z trzyletnią córeczką. Gdy kobieta zorientowała się, co ma się stać, zaczęła

- 13 -

- 13 -

Zamieszczone tu opowiadania to historie mówiące o dziecięcym strachu, panice, bólu i tęsknocie do najbliższych, która towarzyszyła im każdego dnia pobytu w getcie lub obozie. Ich samotność, odłączenie od rodziców i przesywający lęk skłoniły młodzież do próby odtworzenia tych historii i dopisania zakończenia.

plakać i głośno krzyżeć. Prosiła, żeby ktoś uratował jej dziecko. Wtedy tata otworzył walizkę i ujrzałam wszystko, co się w niej znajdowało. Poza Torę i harmonijkę był jeszcze stary, gruby notes, kilka naszych zdjęć i cztery małe buteleczki. Mamę już wtedy nie było. Zmarła kilka lat przed wojną, przy narodzinach Nataniela – mojego najmłodszego brata. Więc zobaczyłam cztery fiołki: dla mnie, dla Nataniela, mojej siostry Miriam i taty. Wtedy nie rozumiałam jeszcze, co zawierają. Ojciec wziął jedną i podał kobiecie. Powiedział, że to lepsza śmierć niż w komorze gazowej, bo szybka i bezbolesna. Kobieta zamarła na chwilę z fiołką w rękę, a potem ze łzami ściekającymi po policzkach, skinęła głową w niemym geście podziękowania. W jej oczach malowało się przerażenie i niedowierzanie. Trzy pozostałe fiołki miały być dla nas. Ja jednak dostałam „numerka na życie”, więc zostałam w getcie. Ich zabrali. Nie wiem, jak zginęli. Podejrzewam jednak, że połknęli luminal w budynku szkoły, gdzie podobno ludzie czekali na załadunek do wagonów.



Zostałam sama. Cała moja najbliższa rodzina nie przeżyła holokaustu. Wydawać by się mogło, że ta biała kartka z pieczątką była dla mnie wybawieniem. Tak naprawdę był to

- 14 -

- 14 -

wyrok dożywocia, zamiast kary śmierci. Po wojnie ani przez chwilę nie czułam się wolna. Przeszłość jest wciąż moim więzieniem, gdyż nadal czuję, jakbym żyła w tamtym getcie.

Urszula Kowal



We, The Children Of The Holocaust

It was possible to survive the Holocaust. I'm the best proof of it. My name is Naomi Szahar and I'm thirteen. You see, surviving something isn't the same as leaving it behind. There are some things that will stay in your mind forever, it's true. It can be just a single word or a thing and all of it starts for you again

Just three years have passed since the end of the war.

A couple of days ago I was travelling with my aunt by train. At some station an old, long bearded Jewish man came into our compartment. He carried an old Jewish suitcase with him. Just the same as my father used to have, but a new one. It seemed

- 15 -

- 15 -



Mali bohaterowie opowiadają swoje historie z perspektywy lat. Powracają wspomnieniami do minionych wydarzeń, często bardzo bolesnych i tkwiących głęboko w pamięci. Opisane w zbiorze historie ukazują los tych, którzy przeżyli, ale w pamięci na zawsze zachowali przerażający obraz wojny.

Magdalena Kubicka

kino w getcie

w getcie
nie rozmawiano
o pogodzie
książkach
czy bólach stawów

w getcie
nie śpiewano
nie krzyczano
jedynie złąknione szepty
tworzyły hymn
ku chwale
Życia

w getcie
była
śmierć
i było życie
był strach
lecz były też motyle

w getcie nawet tęcza
miała kształt
gwiazdy Dawida

- 9 -

rozrywką
jedyną jaką mieli
ludzie z getta
było kino
w którym wyświetlano
jeden tylko film
najpiękniejszy
film o Życiu
poza gettem

więc spoglądali
na raj utracony
wpatrzeni w ekran
dziurę w murze

kurtyną
była noc

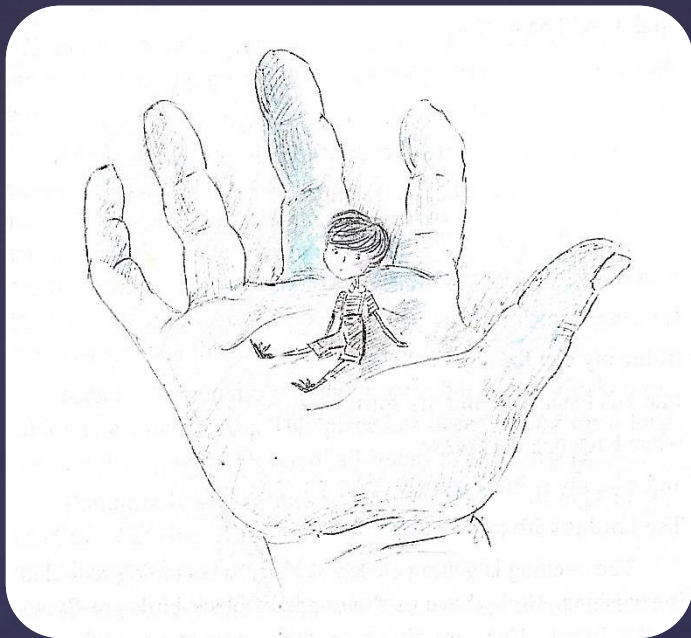


- 10 -

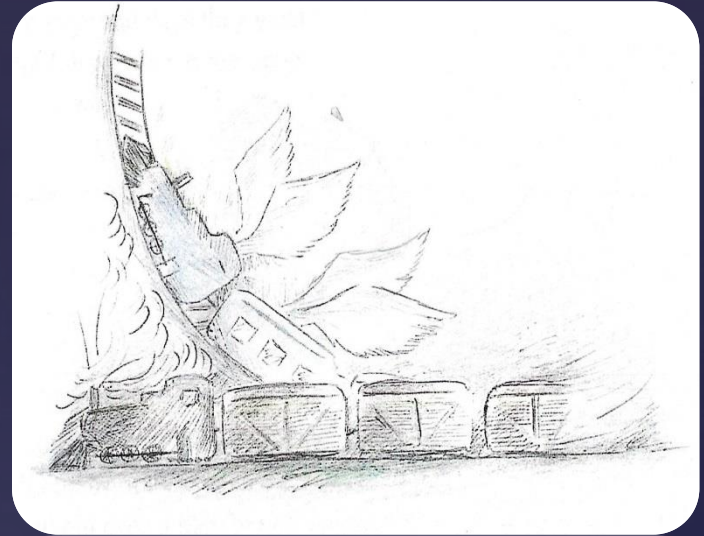
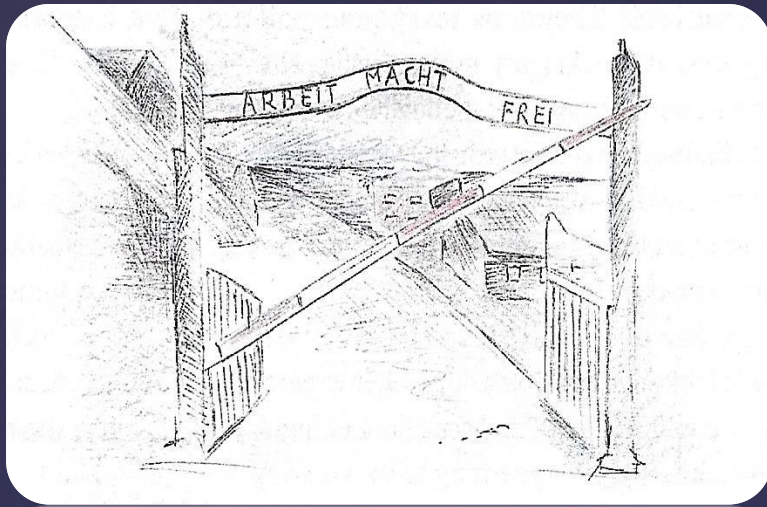
W całym zbiorze oprócz opowiadań pojawiają się także wiersze pisane przez młodzież.



Większość tekstów opatrzona została grafikami przedstawiającymi jakiś element pojawiający się w opisaney historii. Przygotowała je jedna z uczennic.



Grafiki do opowiadań i wierszy



Grafiki przygotowane przez uczennicę IX Liceum Ogólnokształcącego

POSŁOWIE

Żyjemy w świecie, który z jednej strony charakteryzują różne napięcia, wojny, groźba nowych konfliktów, eksplozja terroryzmu i innych rodzajów zła, typowych dla naszej epoki, a z drugiej strony świat coraz bardziej staje się „globalną wioską”, w której przenikają się różne narody, kultury, religie.

Biorąc pod uwagę makabryczne doświadczenia ludzkości w dwudziestym wieku (Holocaust, obozy koncentracyjne, eksterminacja) oraz napięcia panujące we współczesnym świecie, czuje się potrzebę promowania kultury dialogu i wychowywania młodego pokolenia do braterstwa i solidarności międzyludzkiej. Potrzebę formowania młodych ludzi w duchu pokoju, zdolnych do przekraczania własnych ograniczeń i wychodzenia ku drugiemu, nie zamykania się we własnym świecie, ale otwierania się na tych, którzy są inni.

W tym kontekście bardzo dobrze wpisuje się polko-izraelska wymiana młodzieży pomiędzy IX Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Lublinie a Ostrovsky High School w Raanana. Od dziesięciu lat młodzież z obu szkół spotyka się nie tylko w szkołach w Polsce czy w Izraelu, ale również w obozie koncentracyjnym na Majdanku, gdzie uczestniczy we wspólnej ceremonii na cześć zamordowanych tam ofiar Holocaustu. Wymiana ta umożliwia uczniom wzajemne poznanie się i zrozumienie, jak wiele ich łączy. Przy każdym spotkaniu, obie strony starają się ofiarować sobie jak najwięcej dobra. Dzięki atmosferze, którą wspólnie udaje się stworzyć, każda wizyta jest wyjątkowa - zawsze jest też jakiś szczególny element: zapalenie światła pokoju unoszonego w dłoniach młodych i dorosłych Polaków i Żydów, plakat z przesłaniem pokoju w różnych językach, śpiew psalmów wywołujących łzy wzruszenia w oczach żydowskich przyjaciół, podpisanie porozumienia o szkołach siostrzanych, i ten szczególnie klimat w małych grupach, gdy młodzież nie

tylko lepiej się poznaje, ale daje nam, dorosłym, konkretne owoce własnych talentów i wspólnej pracy.

Młodzi Polacy zostali również zaproszeni do Izraela, gdzie oprócz poznania szkoły i miejsc związanych z historią tego kraju, żydowscy przyjaciele zorganizowali dla nich pielgrzymkę do miejsc związanych z wiarą chrześcijańską: Galilea, Jerozolima, Kalwaria... Młodzież z Izraela też towarzyszyła im na tej trasie.

Wyjątkową okazją do poznania historii Żydów jest edukacja o Holokauście, która w IX Liceum Ogólnokształcącym jest wdrażana na różnych przedmiotach i poprzez ciekawe działania i projekty, takie jak organizowanie obchodów Dni Pamięci o Ofiarach Holocaustu i Przeciwdziałaniu Zbrodniom Przeciwko Ludzkości, spotkania z osobami, które przetrwały Holocaust oraz Sprawiedliwymi wśród narodów świata, uczestnictwo w projekcie „Przywróćmy pamięć”, współpraca z Teatrem NN oraz Muzeum na Majdanku, czy udział w Marszu Żywych w Oświęcimiu.

Niniejsza publikacja jest owocem tej Edukacji oraz współpracy z siostrzaną szkołą Ostrovsky High School z Raanana. Dla młodzieży z obu szkół była to okazja, aby wczuć się w straszną sytuację dzieci – ofiar Holocaustu.

„Wojna jest zawsze porażką ludzkości” – mówił Jan Paweł II. Dlatego tak ważne jest, aby wzajemnie się poznać i doświadczyć życia wspólnie z innymi.

Zróbmy więc wszystko to, co możemy, aby już nigdy nie było wojen, a nad światem rozkwitła tęcza pokoju.

Na końcu zbioru znajduje się podsumowanie i omówienie najważniejszych działań, jakie podejmuje nasza szkoła w związku z edukacją o Holokauście. Jest to między innymi wdrażanie tej tematyki na różnych przedmiotach, ale także udział w ciekawych projektach (organizowanie obchodów Dni Pamięci o Ofiarach Holocaustu i Przeciwdziałaniu Zbrodniom Przeciwko Ludzkości, spotkania z osobami odznaczonymi medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata czy bytymi więźniami obozów koncentracyjnych, uczestnictwo w projekcie „Przywróćmy Pamięć”, współpraca z Teatrem NN oraz Muzeum na Majdanku, a także udział w Marszu Żywych w Auschwitz).

Dziękuję za uwagę

Anna Lipska

IX Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika
w Lublinie